

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, poniedziałek 19 sierpnia 1946 r.

Nr 227 (414)

Z Konferencji Pokojowej

Traktat z Włochami, Bułgaria i Węgrami tematem dzisiejszych rozważań Austria zabierze głos w sprawach dotyczących Włoch

PARYŻ, 18. 8 (PAP). — Po załatwieniu większości zagadnień proceduralnych Konferencja Pokojowa przystąpiła do omawiania projektów poszczególnych traktatów pokojowych.

W dniu 19 bm. odbędą się posiedzenia 3 komisji: włoskiej, bułgarskiej i węgierskiej. W pierwszym rzędzie dyskutowane będą polityczne klauzule traktatów pokojowych. W tym samym dniu komisja węgierska i bułgarska wybiorą swych przewodniczących.

We wtorek, dnia 20 bm. austriacki minister spraw zagranicznych przedstawi konferencji stanowisko rządu austriackiego w sprawie traktatu po-

kojowego z Włochami. Również we wtorek oczekiwane są przemówienia przedstawicieli Albanii, Egiptu, Kuby i Meksyku.

Delegacji Austrii

na Konferencję Pokojową

PARYŻ, 18. 8 (API) — Rząd austriacki naznaczył dr Karola Gruber, ministra spraw zagranicznych przedstawicielem Austrii na Konferencję Pokojową. Dr Gruber udaje się w dniu dzisiejszym do Paryża wraz z dr Schoenerem, sekretarzem delegacji.

Turcja zwleka z daniem odpowiedzi w sprawie Dardaneli

LONDYN, 18. 8 (API) — Rząd turecki postanowił odroczyć swą odpowiedź na notę rosyjską, dotyczącą rewizji konwencji z Montreux w sprawie kontroli cieśnin.

Jak twierdzą w tureckich kołach

politycznych, rząd turecki zamierza doreczyć notę ZSRR jednocześnie z notami w tej sprawie rządowi St. Zjednoczonych i Anglii.

W dniu wczorajszym ambasadorzy St. Zjednoczonych i Anglii przeprowadzili długie rozmowy z premierem tureckim.

LONDYN, 18. 8 (PAP) — Rozgłos-

nia w Ankarze podała do wiadomości, że rząd turecki opracował już odpowiedź na notę radziecką w sprawie rewizji traktatu w Montreux.

Przed wreczeniem odpowiedzi ambasadorowi radzieckiemu, będzie ona rozpatrzona przez tureckie zgromadzenie narodowe, co ma nastąpić we wtorek, dnia 20 bm.

Żelazna kurtyna nad Australia

Delegacja kobiet radzieckich zatrzymana w Londynie w połowie drogi do Australii

MOSKWA, 18. 8 (PAP). W związku z zatrzymaniem delegacji kobiet radzieckich, udającej się na kongres do Australii, czytamy w „Prawdzie” m.in.:

„Droga delegacji wiodła przez Londyn — narazie jeszcze innej linii lotniczej do Australii nie ma — i z Lon-

dynie delegacji nie wypuszczono.

Jak komunikują, uczyniono to po uzgodnieniu sprawy z Evattem, australijskim ministrem spraw zagranicznych, znajdującym się obecnie na Konferencji Pokojowej w Paryżu.

To niegodne w stosunku do przyjaźni państwa postępowanie władz australijskich wywołało uzasadnione oburzenie radzieckiej opinii publicznej.

W związku z tym nasuwa się pytanie: jakiego właściwie zagrożenia spokoju dopatrzyły się władze australijskie w podróży kobiet radzieckich i jakie przyczyny zmusiły Evatta do opuszczenia żelaznej kurtyny nad swoim państwem przed tą nieszkodliwą delegacją?

Jeżeli istniały poważne przyczyny, by sobie nie życzyć przyjazdu tej delegacji do Australii, to można było

jeszcze w Moskwie odmówić jej wizy wjazdowej. Ale wizy zostały wydane, a wjazd został wzbroniony pod pretekstem, którego nie można nazwać inaczej, jak nagrywaniem się. Można przypuścić jedno: władze australijskie przeleły się spotkaniem kobiet radzieckich z australijskim i nawiązaniem między nimi bezpośredniego kontaktu.

Niewątpliwie sam fakt pobytu delegacji kobiet radzieckich w Australii rozproszyłby pewne fałszywe pojęcie o Związku Radzieckim, stworzone umyślnie przez określone koła australijskie.

Grupa kobiet radzieckich miała okazję bezpośredniego zetknięcia się ze słynną demokracją Anglosasów, a kobiety australijskie miały sposobność przekonać się, jak się pojmuje współpracę międzynarodową.

Święto lotnictwa ZSRR

MOSKWA, 18. 8 (API) — W dniu dzisiejszym Związek Radziecki obchodził uroczyste święto dnia lotnictwa. Generalissimus Stalin ogłosił rozkaz dzienny następującej treści:

„W dniu dzisiejszym ludność ZSRR składa swoje podziękowanie całemu lotnictwu sowieckiemu i lotnikom, którzy swą dzielnością wyratowali naszą ojczyznę. Składa również swoje podziękowanie wszystkim współpracownikom lotnictwa wojskowego oraz pracownikom przemysłu lotniczego”.

W Moskwie i we wszystkich stolicach republik sowieckich dana będzie salwa honorowa z 20 wystrzałów armatnich.

MOSKWA, 18. 8 (PAP) — W niedzielę naród radziecki i armia obchodził uroczyste tradycyjne radzieckie święto lotnictwa. W sobotę wieczorem w parku Centralnego Domu Armii Czerwonej w Moskwie odbyło się uroczyste zebranie.

Raport w „Dniu Lotnictwa” złożył gen. Łukaszyn. Z niesłychanym entuzjazmem przyjęty został rozkaz Generalissimusa Stalina. W niedzielę o 1 po południu na lotnisku centralnego aeroklubu rozpoczęły się uroczystości, na które przybyły dziesiątki tys. mieszkańców Moskwy.

Wieczorem odbyły się zabawy ludowe w parkach stolicy. Gazety niedzielne poświęciły sprawom lotnictwa wstępne artykuły.

Czy Anglia wycofa wojska z Egiptu

LONDYN, 18. 8. (API) Jak donoszą z Aleksandrii, wśród delegatów egipskich, uczestniczących w rokowaniach z przedstawicielami W. Brytanii, wywiązała się różnica zdań na temat zwłoki, jakiej należy udzielić wojskom brytyjskim dla ostatecznej ewakuacji.

W związku z tym premier egipski Sidky Pasza zarządził zebranie rzeczoznawców wojskowych, które odbędzie się dzisiaj wieczorem.

Wagon książek i czasopism jedzie z Leningradu do Polski

MOSKWA, 18. 8. (PAP). — Po dwutygodniowym pobycie w Leningradzie powróciła do Moskwy delegacja wydziału naukowego ambasady R. P. z attache do spraw nauki prof. Dombowskim na czele.

Delegacja nawiązała w Leningradzie bliższy kontakt z instytucjami akademii nauk ZSRR, wojskową akademią lekarską, instytutem medycyny doświadczalnej i innymi w sprawie wzajemnej wymiany z instytucjami polskimi wydawnictw naukowych. Szereg instytucji naukowych Leningradu przekazało wielką ilość dzieł i wydawnictw naukowych jako dar dla Polski. Główna biblioteka Akade-

mii Nauk ofiarowała 1.700 tomów dzieł naukowych i czasopism. Biblioteka publiczna im. Cedrina ofiarowała ok. 12.500 tomów, w tej liczbie ponad 3 tys. tomów polskiej literatury klasycznej.

Instytut Medycyny Doświadczalnej, którego dyrektorem był niegdyś wybitny uczony polski Marceł Nencki, przekazał delegacji komplet wydawnictw Instytutu.

Łącznie dary placówek leningradzkich stanowią wagon książek i czasopism, które w najbliższym czasie przesłane zostaną do Polski dla odpowiednich instytucji naukowych.

Berlin miejscem egzekucji przestępców wojennych sądzonych w Norymberdze

BERLIN, 18. 8 (API) — Rada generalna kontroli soluszniczej postanowiła, iż przestępcy wojenni, którzy skazani będą na śmierć przez wysoki trybunał wojenny w Norymberdze, straceni będą w Berlinie w więzieniu Plötzensee.

W więzieniu tym zginęło w swoim czasie 200 oskarżonych o przynależ-

ność do spisku na Hitlera. Powieszono ich na zwykłych hakach rzeźniczych. W więzieniu tym zamordowano również 5 tys. przeciwników reżimu hitlerowskiego.

Przestępcy wojenni straceni zostaną w Berlinie, jako w kolebce hitlerowskiej, która wydała wojnę całemu światu.

Dalsze aresztowania wyrotowców hitlerowskich na Śląsku

KATOWICE, (PAP). — Władze bezpieczeństwa aresztowały dalszych 7 członków nielegalnej organizacji hitlerowskiej „Wehrwolf”, zakonspirowanej na terenie huty „Julia” w Bobrku.

Aresztowani przyznali się do należenia do nielegalnej organizacji, na czele której stali Arnold Knoll i inżynier tej huty Krawutshke. W toku śledztwa przyznali się oni do szeregu aktów sabotażowych, jak i do agitacji przed referendum

ludowym za negatywnym ustosunkowaniem się do wszystkich trzech pytań.

„Wehrwolf” na terenie huty „Julia” był zorganizowany na wzór hitlerowskich szturmówek i każda grupa miała swego „Gruppenführera”. Instrukcje i środki finansowe otrzymywali z Drezna. Dalsze dochodzenie w toku.

Powinno być inaczej...

PARYŻ, 16. 8 (PAP) — Premier Giral złożył przed komisją spraw zagranicznych francuskiej konstytucyjnej komisji oświadczenie, że obroty handlowe Anglii z Hiszpanią są obecnie wielokrotnie większe, niż w 1936 r. W szczególności Anglia dostarcza urządzeń elektrycznych, wykorzystywanych przez Franco w przemyśle wojennym.

18 wyroków śmierci w procesie terrorystów w Palestynie

LONDYN, 16. 8 (PAP) — Agencja Reutera donosi z Haify, że brytyjski trybunał wojskowy wydał 18 wyroków śmierci na członków grupy terrorystycznej „Stern”. Są to młodzi ludzie, oskarżeni o szereg zamachów na koleje i warsztaty.

W czerwcu br. czworo dziewcząt, oskarżonych o podobne akcje, zostało skazanych na dożywotnie więzienie. Reuter dodaje, że proces toczył się w nieobecności oskarżonych, gdyż uniemożliwili oni postępowanie sądowe demonstracyjnymi śpiewaniami.

Katastrofalna susza w Rumunii

BUKARESZT, 18. 8 (PAP). W całej Rumunii panuje katastrofalna susza. Szczególnie ciężko dotknięte są Moldawia i Dobruża. Zbiory będą o wiele niższe od normalnych.

Winnice i pola kukurudzy zagrożone są kompletnym nieurodzajem.

Rząd przedsięwziął specjalne środki celem przysięcia z pomocą dotkniętym klęską nieurodzaju i dziełnikom kraju.

Temperatura w Bukareszcie wynosiła w ostatnich dniach 60 stopni C.

Groźba powodzi w Egiptie

LONDYN, 16. 8 (PAP). — Agencja Reutera donosi z Kairu, że ludność Egiptu tłumnie zalega meczety, zanosząc modły o uratowanie Egiptu od zagrażającej mu powodzi.

Z Chartum nadchodzi wiadomości, że wody Nilu stale podnoszą się i przewidziany jest dalszy przybór. W kilku miejscach woda przerwała tamy. Zagrożona jest linia kolejowa z Egiptu do Sudanu.

Wyrafinowany mord na osobie starosty pow. w Jaworze

Cyniczny zabójca wygłosił mowę pogrzebową, chcąc odwrócić podejrzenia

WROCLAW, 18. 8. (PAP). — Wojskowy sąd rejonowy we Wrocławiu, na sesji wyjazdowej w Jaworze rozpatrywał sprawę morderców znanego i powszechnie cenionego działacza demokratycznego, starosty powiatowego w Jaworze ś. p. Bystrego-Bykowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: inspirator zbrodni Czesław Waranka, kierownik referatu wojskowego starostwa w Jaworze, morderca starosty Jan Kruk, rolnik, były członek grupy leśnej „Olka” oraz uczestnicy zbrodni Kasprzycki, Sakowski, kierownik spółdzielni Zw. Samopomocy Chłopskiej w Paszowicach, Dembski, rolnik z Paszowic i Palij.

W przewodzie sądowym ustalono, iż oskarżony Waranka, zakapturzony w szeregach PPS reakcyjnych i osobistych usunął staro-

stę Bystrego - Bykowskiego. Kiedy oszczętna kampania nie dała rezultatu, oskarżony Waranka postanowił zamordować starostę.

W tym celu porozumiał się z oskarżonymi Krukiem, Sakowskim, Kasprzyckim i Palijem, zalecając Krukowi, iż za wykonanie morderstwa otrzyma nagrodę w wys. 15 tys. złotych i na kilka dni przed zbrodnią zapłacił mu, jako zaliczkę 2 tys. złotych. Kruk na podstawie otrzymanych od Waranki wskazówek o miejscu i czasie wykonania zbrodnicy zamachu zastrzelił z pistoletu starostę Bystrego - Bykowskiego w chwili, gdy ten powracał wieczorem do domu.

Morderca, znalazł schronienie u

rolnika Dembowskiego Jana w Paszowicach, który również wtajemniczony był w sprawę zabójstwa.

O cynizmie i perfidii osk. Waranki świadczy najdobitniej fakt, iż wygłosił on w czasie pogrzebu zamordowanego starosty przemówienie, podkreślając zasługi tragicznie zmarłego.

W wyniku rozprawy inspirator zabójstwa Waranka i wykonawca jego zbrodniczych poleceń, Kruk, skazani zostali na karę śmierci i utratę publicznych i obywatelskich praw na zawsze. Oskarżonemu Sakowskiemu sąd wymierzył karę 6 lat więzienia. Oskarżeni: Kasprzycki, Palij i Dembski skazani zostali na 5 lat więzienia.

Projekt walki z inflacją w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK, 18. 8. (PAP) Philip Murray, przewodniczący kongresów związków pracowników przemysłowych CIO ogłosił 6-punktowy projekt walki z inflacją w Stanach Zjednoczonych.

CIO zamierza uniknąć nowej kampanii o wyższe płace i proponuje: natychmiastowy powrót do cen żywności z przedlipca przy użyciu interwencji rządowej, zwołanie przez prezydenta Trumana konferencji przedstawicieli pracy i kapitału, finansową pomoc państwa dla przemysłu żywnościowego, stałe opracowywanie przez CIO raportów o kształtowaniu się cen, wpływ CIO na wpro-

wienie pewnych zmian w systemie podatkowym, organizowanie oporu konsumentów przeciwko próbom zwwyżki cen przez producentów.

Notatki polemiczne

Sprawa jedności

W N-rze 33 tygodnika „Chłopski Sztandar” znajdujemy artykuł „O Jedności w Narodzie”, napisany tonem poważnym i rzeczowym. Trudno się jednak zgodzić z niektórymi zawartymi tam twierdzeniami.

Autor artykułu dowodzi np., że PSL usiłuje dojść do jedności społeczeństwa drogą wypróbowaną przez państwa demokratyczne — drogą wyborów, zaznacza jednak, że do wyborów tych stronnictwa polityczne powinny pójść osobno.

Autor artykułu nie zauważa więc różnicy, istniejącej pomiędzy naszą sytuacją, a sytuacją społeczeństw, na których przykład się powołuje. W Czechosłowacji, Francji, Belgii i innych zachodnich państwach nie ma owego tragicznego rozdziału społeczeństwa, który nielegalnie działające grupy faszystowskie usiłują wprowadzić u nas. Dlatego nasze życie polityczne nie może przybierać tych samych form, choć zasadniczo dąży do osiągnięcia tych samych celów. Zniszczyć owe podziemie — spiskujące, mordujące i zatruwające całą atmosferę naszego życia społecznego, a napewno będziemy mogli pozostawić resztę swobodnej grze legalnych sił demokratycznych.

Jeszcze jedno zdanie w tym artykule musi budzić uzasadnione zastrzeżenia. Autor stwierdza mianowicie, że „trudno jest mówić o osiągnięciu pożądanej jedności, gdy się z góry do PSL ustosunkowuje negatywnie”. Otóż trzeba powiedzieć po pierwsze, że jedność społeczeństwa w obliczu jakichś poważnych zadań to jedynie sprawa porozumienia różnic ideologicznych, po drugie zaś, że „negatywne” ustosunkowanie się do PSL nie powstaje „z góry” ale dopiero na skutek wielokrotnie wyrażanej niechęci tego stronnictwa do pozostałych innych partii politycznych.

(ec)

10 członków bandy dywersyjnej

Przed Wojskowym Sądem Doraźnym w Krakowie

KRAKÓW, 18. 8. (PAP). — Rejonowy sąd wojskowy w Krakowie w postępowaniu doraźnym rozpatrywał sprawę 10 członków bandy dywersyjnej, która od lipca roku 1945 do czerwca br. dokonała szeregu zbrojnych napadów rabunkowych i morderstw na terenie powiatu miechowskiego. Na ławie oskarżonych zasiadł Henryk Sroga, zastępca dowódcy bandy w randze podporucznika i jego towarzysze: Sroga Jan, Ozdoba Józef, jak również Stanisław Pycia, Ludwik Gołda i Andrzej Ordys, którzy udzielali bandzie schronienia i pomocy.

Jako pierwszy składa zeznania główny oskarżony Sroga Henryk, który przyznaje się do dokonania ośmiu napadów rabunkowych i stwierdza, iż akcja bandy wymierzona była w pierwszą linię przeciwko członkom PPR.

Sroga Jan przyznaje się do udziału w napadzie na posterunek M. O. w Siedliskach, pow. Miechów oraz do przechowywania w swoim

gospodarstwie większej ilości broni, amunicji i granatów. Zaprzecza jednak, jakoby należał do jakiegokolwiek nielegalnej organizacji politycznej.

Delegacja ONZ zwiedza zniszczenia w okolicy Warki

WARSZAWA, 18. 8. (PAP) — 18 bm. w godzinach rannych delegacja podkomisji ONZ do spraw odbudowy gospodarczej terenów zniszczonych zapoznana się na konferencji, której przewodniczył przewodniczący komitetu ekonomicznego Rady Ministrów — minister przemysłu Hilary Minc, z planem odbudowy gospodarczej Polski.

Konferencja przyczyniła się w dużym stopniu do zorientowania się w problemach odbudowy gospodarczej naszego kraju.

Po południu delegacja udała się na pas zniszczeń pod Warką. Informacji i szczegółowych wyjaśnień udzielał gościom wicewojewoda warszawski Rot oraz przedstawiciele Centralnego Urzędu Planowania.

Warka, w której z 400 domów, istniejących przed wojną — 250 uległo całkowitemu zniszczeniu, reszta zaś jest poważnie uszkodzona, wywarła na gościach zagranicznych silne wrażenie.

Jeszcze bardziej jednak byli delegaci poruszeni, gdy sprawdzili warunki, w jakich mieszka jeszcze dotychczas znaczna część ludności w pasie zniszczeń. Przedstawiciele ONZ oglądali ze współczuciem ziemianki wyglądające po prostu jak nory, w których gnieźdzą się rodziny, liczące niejednokrotnie 5, 6 — a nieraz i więcej osób.

Sekretarz delegacji ONZ Kotschnig podkreślił ze zdumieniem, że pomimo tak strasznych warunków bytowania, w wygrzebanych w ziemi siedzibach pogorzalców — panuje wzorowa czystość.

Wszyscy delegaci. interesowali się żywo planami odbudowy tych

Wiadomości

ze świata

+ Przed konsulem greckim w Nowym Jorku odbyła się demonstracja przeciwko niestającemu terrorowi faszystowskiemu w Grecji. Również w Nowym Jorku odbyła się demonstracja przeciwko reżimowi gen. Franco, zorganizowana przez związki robotnicze i wyznaniowe. Demonstranci wysunęli żądanie, aby Stany Zjednoczone zerwały stosunki z frankistowską Hiszpanią.

+ W ambasadzie RP. w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń zasłużonym działaczom Związku Patriotów Polskich w ZSRR. W imieniu KRN charge d'affaires ambasady RP w Moskwie dr Henryk Wolpe wręczył Złote Krzyże Zasługi ob. Kuczyńskiej, Mankowskiej, Szkopowi, dr Twardowi i innym. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: ob. Mankowski i Roza.

+ Z New Delhi donosi Reuter, że spotkanie prezydenta Kongresu Pandita Nehru i wicekróla lorda Wawella miało posunąć naprzód sprawę nowego tymczasowego rządu indyjskiego. Spodziewają się utworzenia tego rządu w początkach bieżącego tygodnia.

+ W środę spodziewany jest przyjazd do Rzymu premiera De Gasperi, który złoży gabinetowi sprawozdanie z poczynań paryskich, po czym po kilkudniowym pobycie we Włoszech, powróci znow do Paryża.

+ Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przeprowadził w Paryżu rozmowy na temat Palestyny z przywódcami Agencji Żydowskiej.

+ Ambasador Polski Oskar Lange powrócił do Stanów Zjednoczonych. Będzie on przewodniczył na najbliższym zebraniu Rady Bezpieczeństwa.

+ Rząd radziecki przekazał węgierskiemu towarzystwu lotniczemu 5 wielkich samolotów pasażerskich i mały samolot kurierski. W najbliższym czasie rząd radziecki prześle dalszych 26 samolotów.

Co dzień traszka

Pecunia non olet

Anglia sprzedaje maszyny elektryczne gen. Franco, które ten wykorzystuje w przemyśle wojennym. (Z przemówienia Girala)

Dudni, woda dudni w cembrowanej studni; łatwo rzec — faszysta, a zerwać z nim trudniej.

Chociaż bowiem Anglia rządzi demokracją, lecz ten im najmiłszy, kto dobrze zapłaci.

Idea idea, ale z drugiej strony przede wszystkim — forsa, w pierwszym rzędzie — money CYK

Kalkuta odcięta od świata

LONDYN, 18. 8. (API) — Kalkuta jest kompletnie izolowana od świata na skutek przerwania komunikacji kolejowej i lotniczej.

Wg najnowszych wiadomości ogólna liczba ofiar po ostatnich rozruchach dosięga 270 zabitych i 2 tys. rannych. W mieście trwają pożary. Policja rozpedza tłum przy pomocy bomb i ogniem karabinowym.

Okręt załadowany bombami utonął wskutek eksplozji

BERLIN, 18. 8. (API) — Wczoraj na morzu Bałtyckim między Neustadt a Pelzenhagen zatonął parowiec Poltuks.

Parowiec wioził 263 tony niemieckich bomb, które miał wrzucić do morza na rozkaz wojskowych władz brytyjskich. Na skutek eksplozji, której przyczyny dotąd nie ustalono, parowiec zatonął, 9 ludzi załogi zginęło. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu mężowi, ojcu i bratu

Ś.łp. FELIKSOWI STOLARCZYKOWI

a w szczególności: Wielebnemu księdzu proboszczowi Weise, Włodzom Narodowego Banku Polskiego, Panom Dyrektorom Waleremu Zbijewskiemu, Kazimierzowi Wasylukowi, Mieczysławowi Łakomskiemu i Edwardowi Bohdanowi, Radzie Zakładowej N. B. P., Doktorowi Woźniakowskiemu, Dyrektorowej Zbijewskiej, koleżce Klemersowi Chrabelskiemu, p. Józefowi Wodeckiemu oraz wszystkim przyjaciółom, koleżankom i kolegom składającą serdeczne „Bóg zapłać”

żona, dzieci, matka, siostra, brat i rodzina

Jak zamówić abonament

nowego czasopisma „Przyjaciel Rzemieślnika”

Oto częste pytanie, z jakim zwracają się do nas różne osoby. Spół jest bardzo prosty: można to zrobić telefonicznie, dzwoniąc pod nr. 261-58 lub 123-33, albo osobiście w naszym dziale prenumeraty w Łodzi, ul. Piotrkowska 96 III p.

Można też poprostu wypełnić niżej załączone zamówienie i wysłać w kopercie na adres Redakcji i Administracji „Przyjaciela Rzemieślnika” Łódź, ul. Piotrkowska 96 III p.

Zamówienie na prenumeratę

Dwutygodnika „Przyjaciel Rzemieślnika”

Niżej podpisany (imię i nazwisko) _____ zamieszkały _____

zamawia prenumeratę czasopisma „Przyjaciel Rzemieślnika” _____

Ilość egzemplarzy _____

Należność w kwocie _____

za miesiąc(e) _____

prześlę na rachunek czekowy PKO Oddział w Łodzi N—VII—567.

Własnoręczny podpis

Centrala odpadków w Łodzi nie spełniła swego zadania

Chętnie pozbedzimy się odpadków, ale...

W numerze 221 naszego pisma z dnia 13 sierpnia ukazał się artykuł ob. E. Kowalskiego pt. „Zagadnienia mieszkaniowe Łodzi”. Autor zwrócił w nim uwagę na to, że tzw. Centrala Odpadków, instytucja zajmująca się zbiorą szmat, papieru, kości itp. — funkcjonuje niesprawnie, albowiem nie umieściła w podwórkach łódzkich odpowiednich skrzyń i nie przyznała dozorcóm ściśle wyznaczonych premii za pracę przy zbiorce.

LIST CENODU
Centrala Odpadków w odpowiedzi przysłała nam list, który przytaczamy w całości, pozwalając sobie na trzy podkreślenia.

„Zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu z dnia 27. 4. 1945 r. utworzona została Centrala Odpadków z siedzibą w Łodzi, której zadaniem jest skup i zbity surowców odpadkowych, prócz złomu żelaznego.

Zbiórki przeprowadzają zbiornice, które kierują odpadki do zakładów przemysłowych na podstawie wskazań Centrali Odpadków. Dotychczasowy system zbiórki, obejmujący organizacyjnie tylko zakłady przemysłowe, instytucje, warsztaty rzemieślnicze itp. okazał się niedostatecznym, dlatego też należało zbiórki rozciągnąć również na gospodarstwa domowe.

Na terenie każdego mieszkania znajdują się różne odpadki w postaci szmat, makulatury, kości itp., stanowiące balast dla gospodarstwa domowego. W rezultacie wyrzucało się dotychczas odpadki na śmietnik, przysparzając tym samym kłopot dozorcóm domowym. Toteż podjęta przez Centralę Odpadków akcja zbiórki domowej spotkała się z życzliwą pomocą ze strony Związku Zawodowego Dozorców Domowych, zwłaszcza z uwagi na gotowość zbiornic do uiszczenia zapłaty dozorcóm. Jedyną wszakże bolączką stanowi brak odpowiednich zbiorników, nadających się do tymczasowego przechowania odpadków. Ze skrzyńkami poczynili dozorczy przykre doświadczenia ze względu na ujemne działanie opadów atmosferycznych, a w porze zimowej padały skrzynie często łupem amatorów bezpłatnego opału. Na razie więc pozostawia się inwencji każdego dozorczy sposób chwilowego przechowania odpadków, do

czasu odbioru tychże przez zbiornice.

W opracowaniu jest projekt wykonania żelaznych zbiorników wspólnym kosztem Centrali Odpadków i Zarządów Miejskich, zainteresowanych w utrzymaniu czystości.”

Kierownik Propagandy
R. Knapieński
Dyrektor Techniczny
Inż. J. Liśzyc

Jak z powyższego pisma wynika, Cenod broni swego stanowiska w interesie państwowym, który został — rzekomo — podważony wywodami ob. Kowalskiego. Centrala Odpadków w ferworze obrony nie dostrzega, że powtarza to samo, stwierdzając lojalnie:

- a) brak odpowiednich zbiorników;
- b) uzależnienie się od „inwencji” dozorców;
- c) oraz fakt opracowywania „projektu wykonania skrzyń”.

CO O TYM MÓWI PRZEDSTAWI-

CIEŁ KOMITETU DOMOWEGO?

doskonale rozumiemy, że racjonalna zbiórka odpadków może wiele korzyści przysporzyć Państwu. Z zadowoleniem powitaliśmy ukazanie się odezwy Centrali Odpadków, nawołującej do współpracy z nią. Bardzo chętnie pozbedzimy się makulatury, kości i szmat, ale — musimy to stwierdzić — brak odpowiednich skrzyń uniemożliwia zbiórki. Odpadki muszą być segregowane i przechowywane starannie. Inaczej — zaśmiecają podwórza, zatruwając powietrze wylęciami.

Najpierw zainstalować skrzynie, a potem wydać odezwę. To jest właściwsza droga.

...A DOZORCA?

— Zawracanie głowy — mówi dozorca z ul. Śródmiejskiej Nr 5. — Kazali zbierać — zbieram. Dałem na to nawet swoją beczkę, ale z tego zbierania nic nie wychodzi, bo śmieciarze wygrzebują wszystko, co ma większą wartość. Ha-

czykami wywlekają różne paskudztwo, a potem to leży i cuchnie. Podwójna robota. Dawniej — wszystko na śmietnik, wywoziło się i koniec...

Ob. dozorca nie jest zadowolony.

TAJEMNICZY SKŁAD, W KTÓRYM RDZEWIEJĄ MASZYNY

Na Śródmiejskiej Nr 5, w podwórzu mieści się wielka szopa. Przez wybite okna widać części maszyn włókienniczych, kupy żelastwa i zbutwiałych, cuchnących szmat. Przez liczne dziury w dachu kapie obficie. Maszyny rdzewieją. Całość czyni wrażenie czegoś opuszczonego i zaniedbanego nad wyraz.

Tak wygląda jeden z magazynów Centrali Odpadków.

W ten sposób — za parawanem szumnej odezwy — Cenod kryje swą impotencję.

A interes państwowy rzeczywiście na tym cierpi.

Cz.

Chwilowo zamknięte...

Wyjaśnienie Dyr. OKP w Łodzi

W związku z artykułem, zamieszczonym w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 7 bm. w Nr 215 pt. „CHWILOWO ZAMKNIĘTE” — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi przesyła nam następujące wyjaśnienie z prośbą o umieszczenie:

Na dworcu Łódź—Kaliska czynnych jest stale 4 (cztery) kasy, w których przez całą dobę (24 godziny) sprzedaje się wszelkie bilety kolejowe dla podróżnych (z wyjątkiem biletów dla wojskowych i pracowników kolejowych, którzy mają oddzielne kasy) oraz jedna kasa, w której odbywa się sprzedaż wyłącznie biletów podmiejskich. Bilety podmiejskie sprzedają również kasy dla sprzedaży biletów na pociągi dalekobieżne.

Napis „chwilowo zamknięte”, umieszczony zostaje na okienku kasowym wtedy, gdy zachodzi potrzeba zmiany kasjera i przekazania sum pieniężnych. Wybiera się na ten cel moment najmniejszego nasilenia ruchu przy kasach. Ze względu na technicznych, chwilowe zamykanie kas, celem zmiany kasjera, jest nie do uniknięcia.

Rozwiązanie problemu tworzenia się tzw. „ogonków” przed kasami zależy w pierwszym rzędzie od samych pasażerów, którzy bardzo często przybývają na stację tuż przed odejściem pociągu, stwarzając tym samym zatory przy kasach.

Jeżeli chodzi o zauważone niedbalstwo, czy niewłaściwe zachowanie się przy spełnianiu swych obowiązków przez pracowników kolejowych, to Dyrekcja Kolei podaje do wiadomości, że u dyżurnego ruchu znajduje się zawsze „książka zażaleń”, do której podróżni winni wpisywać swe skargi, celem dania możności władzom kolejowym wyciągnięcia konsekwencji.

co do zaszytych incydentów i ewentualnego ukarania winnych.

Jak dotąd praktyka wykazała, że podróżni nie korzystają z księgi zażaleń i raczej wola poprzestawać na ogólnikowym narzekaniu na niedociągnięcia pracy kolei, niż przez wpisywanie konkretnych wypadków przyczyniać się do ich likwidowania.

Liw.

Kacik Zawodowy Młodzieży

Brak odpowiednich kandydatów w rzemiośle szewckim

Ob. Wojciechowski, starszy cechu szewców i cholewkarzy w Łodzi trzeźwo i rozsądnie rozpatruje sytuację. Mówi:

— W naszym rzemiośle bardziej może niż w innych daje się odczuć brak młodego narybku. W porównaniu z okresem przedwojennym została nas tylko garstka starych, wykwalifikowanych fachowców. Ktoś może powiedzieć, że dla nas to lepiej. Nie mamy konkurencji i przez to więcej zarabiamy. Nasz cech jednak zapatruje się na tę sprawę inaczej. Jesteśmy szczerze przywiązani do naszej pracy, lubimy nasz fach i przyszłość jego nie jest nam obojętna. Zarówno z punktu widzenia fachowego jak i ogólnie — obywatelskiego musimy dbać o wyszkolenie młodych sił.

— Jakie jest pańskie zdanie o doksztalających szkołach zawodowych?

— Spełniają one doskonale swą rolę. Początkowo majstrowie narzekali, że przez trzy dni w tygodniu uczeń jest w warsztacie nie-

produktywny. Postaraliśmy się jednak o to, aby je zmienili. Przekonaliśmy ich, że to ich obowiązek, że muszą iść na rękę młodzieży. Zresztą to się naprawdę opłaca. Po upływie okresu nauki zyskuje się dobrego i inteligentnego pracownika.

— Czy w danej chwili wakuje wolne miejsca u majstrów?

— Naturalnie. Tylko majstrowie są nieufni, zrażeni do uczniów. Naprawdę brak jest odpowiedniego, wartościowego elementu. Wojna wpłynęła na wszystkich demoralizując. Przyzwyczajona do łatwych zarobków i samodzielności materialnej młodzież — nie umie przystosować się do warunków pracy w zakładach rzemieślniczych. Właściwie nie ma chęci w ogóle pracować, skarży się, że jest zbyt nisko opłacana, zapominając, że nie chodzi tu o pracę zarobkową, ale o naukę. Rozpaczliwy jest poziom umysłowy kandydatów. Rzemieślnik musi być inteligentny. Od tego zależy, czy będzie zwy-

kłym partaczem, czy artystą w swoim fachu. Od stopnia jego inteligencji zależne są śliście jego zarobki i pozycja w społeczeństwie.

My, starzy majstrowie, mamy dobre chęci. Ale to za mało. Okazał się musi także młodzież, która do nas na naukę przychodzi.

Liw.

Z województwa

Jedynie słuszna droga

Ta jedynie słuszna droga — to nie oczekiwać, aż ktoś coś za nas zorganizuje i da, ale nie, czekając na pomoc przede wszystkim pomagać sobie samym. Ta właśnie droga poszedł Zarząd Powiatowy Zw. Samopomocy Chłopskiej w Rawie Mazowieckiej. Dziecko chłopskie potrzebuje oświaty, potrzebuje szkoły. Wspomniany Zarząd Pow. Zw. S. Chł., nie czekając na subwencje, dotacje itp. uchwalił w lipcu br.: na zorganizowanie kursu dla młodzieży wiejskiej przy Państwowym Gimnazjum i Liceum w Rawie Maz. — 40.000 zł, na stypendia dla ubogich

dzieci chłopskich — 10.000 zł, na pomoc dla dziecińców wiejskich — 13.000 zł i na bibliotekę dla Uniwersytetu Ludowego — 50.000 zł.

Ponadto pracownicy biurowi Pow. Zarz. Z. S. Chł. złożyli na bursę 2.500 zł, a gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej na bursę po 20.000 zł i jednorazowo 1/2% od miesięcznego obrotu na dziecięce wiejskie.

Potrzebne pieniądze Zw. Sam. Chłopskiej wygospodaruje z administracyjnych obiektów przemysłowych: gorzelnia, krochmalnia, cegielnia, tartaku oraz innych przedsiębiorstw,

Przykładu pożytecznej współpracy

W poprzednim felietonie o Toruniu podniosłem fakt, że uniwersytet toruński im. Mikołaja Kopernika zdołał już — w ciągu zaledwie roku swego istnienia — wytworzyć atmosferę poważnej nauki i pracy. Staralem się wyjaśnić, jakie czynniki mogły się na ten fakt złożyć. Dziś omówię pokrótce dotychczasowe rezultaty czy owoce tej pracy.

Myślę, że jednym z nich jest budowa pomnika, do którego rychło przystąpi miasto. Projekt pomnika znajduje się właśnie w opracowaniu. Twórcami jego będą dwaj profesorowie uniwersytetu toruńskiego, obydwa z wydziału sztuk pięknych, obydwa wilnianie: Stanisław Horno-Popławski — rzeźbiarz, i inż. Stefan Narebski — architekt. Pomnik wznosi miastu ku uczczeniu synów ziemi pomorskiej, poległych w czasie wojny i okupacji. Będzie to rodzaj obelisku czy wysokiego cokołu, na którego szczycie staną dwie postacie z brązu. Pracę rzeźbiarską wykonuje Horno-Popławski, Narebski natomiast zajęty jest architektoni-

cznym i urbanistycznym rozwiązaniem projektu. Pomnik ustawiony będzie przy zbiegu Alei 700-lecia i ul. Mickiewicza — tam, gdzie się zaczyna Bydgoskie Przedmieście — z szeroka perspektywą na most. Przestrzeń tu jest obszerna, prawdziwie wielkomięjska. Miejsce wybrane zostało nieomylnie. Budowa pomnika dowodzi trzech rzeczy: że profesorowie sztuk pięknych pracują; że uniwersytet współpracuje w pewnych dziedzinach życia z miastem; że miasto — stosunkowo małe; niezbyt bogate — ma szlachetne ambicje artystyczne, urbanistyczne i patriotyczne. Być może, tradycje dawnej sztuki, żyjące w Toruniu, obowiązują. Jakkolwiek jest, fakt powyższy mógłby się stać pouczającym przykładem dla wielkiej i bogatej Łodzi, która powinna by pomyśleć o rekonstrukcji pomnika Kościuszki na placu Wolności.

Drugim objawem pracowitości uniwersytetu toruńskiego jest jego działalność wydawnicza. Bez względu biorąc, plan nie jest zbyt

lojalny; cztery broszury i jedna większa książka. Ale rzecz trzeba traktować względnie, zważywszy rok zaledwie istnienia uniwersytetu i szczupłość jego środków materialnych. Sądzę jednak, że ilościowo ten plan nie ustępuje wydawnictwom uniwersytetu łódzkiego.

Prof. Edward Passendorfer wydał dwie broszury: „Budowę i życie skorupy ziemskiej” oraz „Przesłłość ziemi i metody jej badania”; prof. Kazimierz Hartleb — niewielką monografię a raczej studium o Mikołaju Koperniku; prócz tego opublikowany został w języku angielskim sumienny „Bulletin of the Astronomical Observatory in Toruń”, zawierający prace prof. Wł. Dziewulskiego oraz jego asystryntek — pań: Dziewulskiej, Iwanowskiej i Mackiewiczówny. Cztery powyższe wydawnictwa są drobniejsze, aczkolwiek „Biuletyn” ma z pewnością duże znaczenie dla specjalistów astronomów, książeczka zaś Hartleba o Koperniku jest ważnym stwierdzeniem niezaprzeczalnych dowodów polskości Kopernika (nawet na podstawie dzieł niemieckich) — polskości, nadwyróżonej przekornie a z hałasem przez Wa-

siutyńskiego nienadługo przed wojną. O Wasiutyńskim powiada Hartleb słusznie: „O ile ustępy i rozdziały z jego monografii, dotyczące zagadnień i kwestyj ściśle astro-nomicznych, stanęły na wysokości zadania, przynajmniej oparły się na wynikach dotychczasowej nauki, o tyle kwestie biograficzne, narodowościowe, ujęcie człowieka i podłoża, z jakiego wyszedł, muszą wywołać nawet bardzo daleko idące zastrzeżenia”.

Najdonioślejszą jednak pozycję wydawniczą uniwersytetu toruńskiego stanowi podręcznik propedeutyki filozofii pióra prof. Tadeusza Czeżowskiego p. t. „Główne zasady nauk filozoficznych”. Jest to nowe wydanie pracy b. wileńskiego uczonego, ogłoszonej przed wojną, ale wydanie bardzo rozszerzone i uzupełnione — rzecz można, z gruntu przerobione. Przeróbę dokonał profesor z tego powodu, że książka jego zmieniła swe przeznaczenie: z podręcznika szkolnego, który przed wojną służył tylko licealistom, stała się compendium uniwersyteckim dla studentów wydziału humanistycznego i matematyczno - przyrodniczego

celem przygotowania ich do egzaminu z psychologii, logiki i metodologii. W nowej postaci obejmuje około 200 stron białego druku.

W jaki sposób uniwersytet toruński może wydawać rzeczy tak poważne i kosztowne i to w nienagannej szacie graficznej, w układkach, które są — jakby powiedział grafik — smaczne? Jego fundusze są, jak nadmienilem — ograniczone. Z pomocą uniwersytetowi przychodzi „Księgarnia Naukowa” p. T. Szczęsnego. Ta księgarnia przy Rynku Staromiejskim chce, jak widać, grać rolę mecenasa. Nie jest to zapewne rola wdzięczna i zyskowna, bo pociąga za sobą niemałe wdutki, ale jest chlubna i obywatelska. Tak więc, uniwersytet toruński umie współpracować i z miastem (budowa pomnika) i — nazwijmy ją tak — z inicjatywą prywatną. Może to zasługa rektora Kolankowskiego, który podobno posiada — oprócz naukowych i pedagogicznych — talenty dyplomatyczne? Mniejsza o to, co, gdzie, jak i kiedy. Cieszymy się z oczywistych faktów.

JERZY WYSZOMIRSKI

DZIENNIK SPORTOWY

Podzwonne igrzysk kolejowych Kolejarze polscy - Żelaznicy 4:3 (3:1)

Czterodniowe igrzyska sportowe pracowników kolejowych dobiegły końca.

Przedstawicielowi Rządu Min. Kuryłowiczowi kierownik całości zameldował w czasie otwarcia, że na boisku znajduje się 720 zawodników. Program ogłoszono naprawdę obszerny i urozmaicony. Zarezerwowano nie tylko reprezentacyjny stadion Ł. K. S. lecz również prawie wszystkie boiska Łodzi, Zgierza i Pabianic. 10 drużyn piłkarskich rozegrało turniej, wszystkie zespoły spotkały się ze sobą. Musimy przyznać, że niektóre spokojnie wypadły dość interesująco ze względu na dobry poziom paru zespołów. Oglądaliśmy twarzą i ambitną drużynę K. K. S. (Poznań), dobrą technicznie i bojową reprezentację Gdańska złożoną z zawodników Brdy (Bydgoszcz) i Pomorzania (Toruń) oraz Z. Z. K. (Łódź) i dość dobrą reprezentację kolejarzy katowickich.

Interesuje nas porównanie trzech pierwszych rywali, którzy mają pretensje i aspiracje do wejścia w poczet drużyn ligowych. Ocena musi wypaść korzystnie dla drużyny Pomorskiej. Nasze poprzednie twierdzenie, że pominięcie w awansie ligowym Pomorzania (Toruń) jest niesłuszne i błędne — potwierdziło się na boisku.

K. K. S. skapitulował nie przypadkiem, lecz zasłużenie. Porównanie bezwzględnie wypadło na korzyść Toruniaków. Na Ligę zasłużyli.

Turniej piłkarski poprzedzały i przeplatały zawody lekkoatletyczne, oraz siatka i kosz pań i panów. Tym razem tradycji nudów lekkoatletycznych stało się zadość. Kilkakrotnie zwoływano zawodniczek i zawodników na bieżnię i rzutnie, ale nikt się nie zjawiał, ciągle przerwy i wyczekiwania wywoływały ziewanie. Nudził się jak przysłowiowy mops w szufladzie. Sytuację ratowała dobrowolna orkiestra Dyrekcji Kolei Łódzkiej. Wszyscy podziwiali ruchy i precyzję dyrygenta.

Trochę pikanterii wprowadził start koszykarzy słynnego K. P. W. z Poznania którzy zdecydowanie rozprawiali się z pozostałymi partnerami.

Poziom lekkoatletyki mizerny. Błyszczały z talenty: Karol Hofman z Poznania i długodystansowiec Jurzak z Katowic.

Dystansowali swych kolegów bezapelacyjnie. Naszym zdaniem organizatorzy popełnili błąd. Powinni byli poza konkursem dopuścić do zawodów czołowych zawodników łódzkich we wszystkich konkurencjach, tak jak to miało miejsce w zawodach kolarskich w Helenowie. Ściągnęło by to z jednej strony widzów, z drugiej — poziom całości podniósłby się o całe niebo. Zawodnicy kolejowi mogli jedynie z tej koncepcji odnieść korzyści.

Osobne miejsce należy poświęcić turniejowi bokserskiemu, gdyż różnica klasy w tej gałęzi była bodaj największa.

Wyróżniali się zawodnicy z Tarnowskich Gór (Z. Z. K.) i Poznaniacy; pozostali zawodnicy uprawiali pospolite „mordobicia”, a krew często płynęła strumieniem. Chwalić Bożę, roztropny sędzia ringowy, Twardowski, w porę przewymiarował niepotrzebny „przelew” krwi.

W kolarstwie kolejowym właściwie reprezentowany był Poznań.

Brak sprzętu, a w pierwszym rzędzie gum, dawał się pozostałym Okręgom mocno we znaki.

Jedna uwaga. W wyścigach torowych nie używa się przy rowerze baniek na napoje odżywcze, a takich amatorów obciążań (niepotrzebnych) widzieliśmy kilku. W dwu wypadkach rowery były źle smarowane, zgryztały i skwierczały podczas jazdy aż przykro było

śłuchać.

Na zakończenie mecz z czeskimi kolejarzami, dał nam możliwość porównania klasy kolegów zsa Olzy. Czesi grali również na sali Y. M. C. A. w kosza i siatkę.

Całość imprezy można by uznać za dodatnią gdyby ciągłość i szybkość konkurencji była zwiększona w dwójnasób.

ZB. SKIB.

Kolejarze na ringu

Gdy tyko rozległ się przeciągły gwizdek sędziego dającego sygnał do zakończenia meczu piłkarskiego pomiędzy Kolejarzami Łodzi i Warszawy trzy tysięczny tłum runął szybciej niż zwykle, lecz nie kierował się ku wyjściu. Wszyscy biegli przewracając się po drodze, by zdobyć miejsce na trybunie boiska hołkowego na stadionie ŁKS-u, gdzie obecnie ustawiony jest ring.

Ile po drodze połamano krzewów, i ile podrtło par spodni drapiąc się na płot otaczający mały stadion, obecnie bokserski, nikt by nie zliczył w tym zamieszaniu i zgiełku.

Dopiero dziś zaryzykować można twierdzenie, że nie opłaciła się skórka za wyprawę; nie widzieliśmy wielu rasowych pięściarzy, a jeżeli poszczególne wyjątki odbijały od szarej miernoty to byli to albo członkowie Z.Z.K. (Tarnowskie Góry) albo Poznaniacy. Reszta uczestników produkowała boks mizernej klasy, na który można było patrzeć tylko do momentu gdy zaczynała się bezmyślna „mordownia”. Bywały sceny w których przeciwnicy stawali się podobni do Indian mając twarz i rękawice umazane krwią.

Publiczność jest bezwzględna, ryczano: „Kojąc go, poslij go w krainę marzeń”. Takich wypadków zanotowano bodaj dwa, bowiem słabsi bokserzy widząc swą straconą pozycję poddawali się z miejsca, a walczący w średniej wadze Belery (Wrocław) bodaj nie otrzymał żadnego ciosu od Fiszera (Śląsk) lecz poddał się po... 10 sekundach.

Wyniki techniczne I dnia turnieju pięściarskiego:

I Musza: Pietryga (Śląsk) przegrywa przez K. O. w III rundzie z Szulcem (Gdańsk).

II Musza: Dybisłowski (Poznań) zmusza do poddania się w drugim starciu Kobylińskiego (Wrocław).

I Kogucia: Wesołowski (Wrocław) podniósł ręce już w pierwszym kole na znak poddania się wobec Drażkowskiego (Gdańsk).

II Kogucia: Miś (Śląsk) po słabej walce pokonał na punkty Ma-

ciejewskiego (Poznań).

I Piórkowa: Pawłowski (Wrocław) widząc swą beznadziejną sytuację poddał się w II rundzie We solowskiemu (Gdańsk).

II Piórkowa: Niestychanie zacięty opór stawiał dobremu Ślązakowi Kiciugerowi Syrowicz (Olsztyn). Po wyrównanej walce zwycięstwo przyznano Kiciugerowi.

I Lekka: Po trzyrundowej bijatyce mającej mało z boksem wspólnego Bieliński (Olsztyn) wygrał z Wolsztyńskim (Wrocław).

II Lekka: Gorączniak (Poznań) i Winkler (Śląsk) nareszcie walczyli na poziomie. Szybka wymiana ciosów, lepszy technicznie Poznaniak przytomnie kontruje. W III starciu sędzia przerywa walkę — Winkler „pływa”, jest groggy. Zwycięza przez techn. K. O. Gorączniak.

I Półśrednia: Niedzielski (Poznań) klasycznie nokautuje w I starciu Helaka (Gdańsk), którego długi czas ucilił sekundant.

II Półśrednia: Okraszkieviczowi wystarczyły z ciosy, by Musiałkowski (Wrocław) poddał się nie chcąc dalej się męczyć.

I Średnia: Wymieniając ciosy w zwarciu i na dystans Jabłonka (Gdańsk) nie dokończył walki z Melerowiczem, gdyż ten poddał się w trzeciej rundzie.

II Średnia: Po gongu Belery (Wrocław) na sam widok Fiszera (Śląsk) poddaje się. To wstyd!

FINALY TURNIEJU PIĘŚCIARSKIEGO

Zwycięzcy dnia poprzedniego spotkali się ze sobą w walce o tytuł najlepszych bokserów wśród kolejarzy. Jedynie dwie ostatnie walki w najcięższych wagach stały na niskim poziomie, pozostałe mecze były zacięte i ciekawe.

W walce pokazowej wagi muszej Pietryga (Śląsk) zmierzył się z Kasperczakiem (Poznań), przeciwnicy osłabli się wielką ilością zadanych ciosów, ostatecznie lepszy był Poznaniak i temu przyznano zwycięstwo punktowe.

Waga musza: Szulc (Gdańsk), który zremisował ostatnio z mistrzem Polski Stasiakiem, zademonstrował silne uderzenia szczególnie prawe sierpy były zabójcze dla Dybisłowskiego (Poznań). W trzecim

Reprezentacja Dyrekcji Kolejowych rozegrała na zakończenie święta sportowego mecz z Kolejarzami z Bratisławy, uzyskując z trudem zwycięstwo. Drużyna polska składała się przeważnie z graczy poznańskich i łódzkich. W bramce po pisywał się doskonały Skromny (Poznań). Jego wybiegi i szybka orientacja w decydujących momentach zdecydowały o wyniku, musimy go bezwzględnie rozgrzeszyć z puszczołymi strzałami. W obronie Miłkołajczyk (Łódź) przewyższał swego partnera wykopem i zaciętością w

walce. Miller na prawej stronie pracował ile mu sił starczyło w uniesionych poprzednimi meczami nogach. W ataku pierwsze skrzypce grał Anioła na łączniku i Polka na skrzydle.

Słowacy byli lepsi w polu, bardziej zgrani, coż z tego, nie potrafili wykorzystać okazji podbramkowych. Z powodu błędów obrońców, którzy zbyt pochopnie podchodzili do przodu padły dwie bramki dla Polaków po solowych biegach przez wytworzone luki. Bramkarz gości zademonstrował szereg wspaniałych parad, jedna powietrzna była naprawdę fenomenalna.

Sędzia p. Pogodziński bardzo słaby. Widzów 4.000.

Już w 6 minucie Białas (Polska) ma okazję do strzelenia gola, jednak obrońca czeski wybija mu piłkę w ostatniej sekundzie. W dwie minuty potem pomocnik gospodarzy Nazmarek, wypuszcza na przebiegi Anioła, a ten strzela w róg. Jest 1:0. W 11 minucie Polka ciągnie prawym skrzydłem i ostro strzela, bramkarz czeski bronii robinzonada, odbijając piłkę w pole — nadbiegający obrońca pakuje ją do własnej bramki. Zanosz się na wysokość przegrana Słowaków. Powoli goście dochodzą do głosu uzyskując chwilami dużą przewagę. Jej rezultatem jest bramka strzelona z bliskiej odległości przez Polka. W dalszym ciągu słowacy mają bezapelacyjną przewagę. W 31 minucie Anioła po solowym biegu podwyższa wynik na 3:1. Za chwilę bramkarz Skromny zostaje kontuzjowany i na parę minut opuszcza boisko. W ostatniej minucie bramkarz słowacki wspaniała powietrzna parada bronii wolny bity z 20 metrów. W drugiej połowie Czesi są nadal stroną atakującą, dopiero w 26 minucie Tybenski strzela obok wybiegającego Skromnego, jest już 3:2. W 36 minucie za potrącenie Lewandowskiego sędzia dyktuje rzut karny dla gości, którzy ostro protestują. Lewandowski jest nieublagany i zdobywa bramkę. Za chwilę, by złagodzić atmosferę na boisku zarządza arbiter karny do polskiej bramki. Tybenski strzelił nieuchronnie, ustalając wynik meczu na 4:3.

W ogólnej punktacji Igrzysk pierwsze miejsce zajął Poznań przed Gdańskiem.

Nagrody rozdał minister Kuryłowicz.

Warszawiacy zwyciężają w trójmeczach motocyklowym

Pierwsze w naszym mieście wyścigi motocyklowe na bieżni żużlowej stadionu Domu Żołnierza udały się w zupełności. Start znanych motocyklistów z Brunem i Musiałem (W-wa), Mielichem (Poznań) i Węckiem (Łódź) przyciągnął widzów w stałym napięciu. O wypadku było nieudolnie, trzeba było wykazać doskonałą orientację i opanowanie maszyny. Zanotowano jedynie dwa wypadki przy braniu wirażu. Przewrócił się: Musiał (Poz.) i Brun St. (W.) na szczęście obszedło się bez poważniejszych kontuzji. Odbyło się w ramach trójmeczów 9 wyścigów na 5 okrążeń toru.

Warszawa zdobyła 19 punktów, Poznań 16, Łódź 15. Wyścig o nagrodę Okr. Związku Motocykl. Łódź rozstrzygnął w finale na swą korzyść Nowacki (Poznań) przed Węckiem (Łódź).

Najlepszy czas na pięć okrążeń toru uzyskał Wiecek (Łódź).

Mecze B-klasowe w Głownie

OSP (Głowno) — „Pelikan” (Łowicz) 5:3. Sędzia ob. Brylski. OSP (Głowno) — DKS (Łódź) 3:2.

Sukces KS „Burza” Wrocław

W dniu wczorajszym we Wrocławiu mistrz okręgu dolnośląskiego „Burza” zremisowała z AKS Chorzów 3:3.

Wiadomość tę podajemy drużynie mistrzowskiej Łodzi ŁKS, który 25 bm. zmierzy się z „Burzą” na własnym boisku.

KKW Bydgoszcz zdobywa nagrodę prez. Bieruta

BYDGOSZCZ (telefon własny). W Legowie pod Bydgoszczą odbywały się w ciągu 2 dni wiosłarskie mistrzostwa Polski, które mimo dżdżystej pogody zgromadziły sporą ilość publiczności.

Wyniki są następujące: Jedyński pań: BTW 5.52; Czwórki panów: KKW Bydgoszcz 6.50.8; Czwórki pań: BTW 5.07.6; Czwórki panów bez sternika: BTW 6.56; Dwójki — długie wiosła: Kaliskie Towarzystwo Wiosłarskie 7.44; Jedyński: 1) AZS Kraków — Verey 7.15.5; 2) AZS Kraków Detkó 7.16.5; Dwójki podwójne: AZS Kraków — Verey — Detkó 6.23.5;

Osemki — bieg o nagrodę Prezydenta Bieruta: KKW Bydgoszcz 5.30; Punktacja ogólna: 1) BTW Bydgoszcz — 229 pkt. 2) AZS I zrip — 129 pkt. 3) KKW Bydgoszcz — 122 pkt. 4) AZS Kraków. 5) TW Płeck.

Sprostowanie

W notatce „K. S. Bieg zwycięża” omyłkowo donieśliśmy o sukcesie Ogniska. Triumfotorem był K. S. Bieg, który pokonał Skrę (Bałuty) 3:1 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Klimczak z Warchulski i.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PONIEDZIAŁEK 19 SIERPIENIA

DZIS: Mariana i Rufina słow. Bolesława JUTRO Bernarda i Samuela słow. Sobiesława 1657 Umarł w Antwerpii znakomity malarz flamandzki Frans Snyders, przyjaciel van Dycka i Rubensa 1889 Umarł wybitny pisarz i poeta francuski August de Vallery de Histe Adam 1856 Urodził się w Warszawie cenny kompozytor - pieśniarz Jan Gall, uczeń Franciszka Lista 1942 IV i VI Brygady Piechoty Kanadyjskiej dokonały próbnego lądowania pod miejscowością Dippe (we Francji)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72 Pow. Urząd Bezp. - tel. 130-01 Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253-60 Kom. Pow. M. O. - tel. 188-02 Pogot. Rat. Miejsk. - tel. 104-44 Pogot. Rat. Ubezp. - tel. 134-15 Pogot. Ilekarskie PCK - tel. 117-11 Straż Pożarna - tel. 8 Biuro numerów - tel. 199-00

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej-Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Staniawicza (Pomorska 31), Siniękiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

Teatr W. P. (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Niebieski Lis“ z Marią Górczyńską. Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) - nieczynny. Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) - o godzinie 19.15 „Roxy“ Teatr Letni „Bagatela“ - godz. 19.30 kom. muz. „Bliźniak“ Teatr Komedi Muzycznej „Lutnia“ (ul. Piotrkowska 243) - godz. 19 „Wiktoria i jej huzar“ Teatr Gong (Południowa 11) - nieczynny. Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) - otwarty codziennie od godz. 9 rano do zarku CYRK Nr 3 (Al. Kościuszkii 5/7) doborowy program i trefura zwierząt, godz. 16.30 i 19.30.

KINA

„Polonia“ (Piotrkowska 67) - „Wielki walc“ „Teczka“ (Piotrkowska Nr 108) - „Kapitan Benoit“ „Wisła“ (Przejazd 1), „Adria“ (Główna 2) - „Szczęśliwa 13“ „Batyk“ Narutowicza 20) - „Jezebel“ „Gdynia“ (Przejazd 2) - „Śluby kawalerskie“ „Hel“ (Legionów 2/4) - „Śluby kawalerskie“ „Stylowy“ (Kilińskiego 124) - „Co mój mąż robi w nocy“ „Włókieniarz“ (Zawadzka 16) - „Zwycięstwo w Tunisie“ „Robotnik“ (Kilińskiego Nr 178) - „Nieuchwytny Smith“ „Przedwiośnie“ (Zeromskiego 74-76) „Jeden z naszych samolotów zagnął“ „Taty“ (Sienkiewicza 40) - „Beztroskie lata“ „Rekord“ (ul. Rzgowska 2) - „Powrót“ „Bałka“ (Franciszkańska 31) - „Było ich dziewięciu“ „Wolność“ Napiórkiowskiego 16) - „Szalony lotnik“ „Roma“ (ul. Rzgowska 84) - „A. B. C. miłości“ „Zachęta“ (ul. Zgierska 26) - „Kaprys młodości“ „Swit“ (Bałucki Rynek 5) - „Prof. Wilczur“ „Muza“ (Ruda Pabianicka) - „Kwiat miłości“ „Oświatowy OM TUR“ (Kopernika 8) - Torpedo - Reprezentacja Łodzi (reportaż meczu) i „Czarne diamenty“ Początek seansów w dni powszednie o godz. 16. 18. 20. - W niedziele i święta o godz. 14 16 18, 20. Kina „Hel“ „Adria“ „Przedwiośnie“ i „Roma“ rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Program radiowy

na poniedziałek, 19 sierpnia W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...“ wraz z dziennik. Łódź: 6.20 Program na dziś. Poznań: 6.25 gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 7.00 aud. poranna. W-wa: 7.30 powtórz. najważ. wiad. dziennika, 7.35 muzyka, 8.20 inform. ogólnopolsk. Łódź: 8.30 Rozmaitości. 8.40 Codzienny odc. prozy: „Człowiek o dwóch twarzach“ powieść Wł. Rymkiewicza (d. c.), 8.55 skrzynka poszukiwania rodzin. 9.05 Przerwa. Kraków: 11.57 sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 dziennik. Katowice: 12.35 koncert. Kraków: 12.55 „5 minut poezji“, 13.00 Na ziemiach odzyskanych, 13.15 Z życia narodów słowiańskich. Katowice: 13.25 muzyka. Kraków: 14.00 aud. dla dzieci. Katowice: 14.20. Łódź: 14.50 Kwadrans piosenek (płyty), 15.05 Skrzynka radiotechn. w opr. inż. B. Kłmaszewskiego, 15.10 Przegląd filmowy. 15.20 Etiudy symfon. Schumann w wyk. H. Przesmyckiej - fortep. 15.40 Wiadom. z miasta i prowincji, 15.45 koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik, 16.30 koncert. Łódź: w programie ogólnopolskim, 16.55 Kwadrans polityki M. Piechala p. t. „Garsć Popiołów“. W-wa: 17.10 koncert. 17.50 „Odbudujemy W-wę“. Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotnic. 1) W ramach aud. Ligi Kobiet pog. Wł. Pawłaka. 2) płyty. Kraków: 18.10 aud. słowno-muzyczna: „Kompozytorki polskie do okresu Młodej Polski“. W-wa: 19.00 Nauka przy głosniku. Kraków: 19.30 Sylwetki kompozytorów polskich. Warszawa: 20.00 dziennik. 20.30 koncert solistów. Łódź: 21.00 Utwory polskich kompozytorów w wyk. Z. Sarnowskiej - śpiew, i A. Poleckiego - skrzypce, przy fortep. W. Klimowiczowa. 21.30 Koncert życzeń (Część I-sza). Katowice: 22.00 koncert rozrywk. Łódź: 22.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. W-wa: 23.00 ostat. wiad. dzienni-

ka. 23.20 progr. na jutro. Łódź: 23.30 Koncert życzeń (część II-ga), 23.55 Progr. na jutro, zakończenie audycji i hymn do 24.00.

REJESTRACJA SPÓŹNIONYCH KART ŻYWNOŚCIOWYCH

Wydział Apropozycji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że rejestrację kart żywnościowych, spóźnionych przyjmuje sklep rozdzielczy Powszechnej Spółdzielni Spożyców nr. 152 przy ul. Wólczańskiej nr. 72.

Rejestracja spóźnionych kart żywnościowych trwać będzie do dnia 22 sierpnia 1946 r. włącznie.

Wydział Apropozycji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi zaznacza, że po upływie tego terminu reklamacje nie będą uwzględniane.

Zmiana adresu 2 i 8 Okręgu Kart Zaopatrzenia

Od dnia 19 bm. biura 2 i 8 Okręgu Kart Zaopatrzenia mieścić się będą w nowych lokalach.

2 Okręg Kart Zaopatrzenia został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 59 na ul. P.O.W. nr. 28, a 8 z ul. Gdańskiej 65 na ul. Piotrkowską 59.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Dziś, godz. 19 pełna humoru piękna operetka P. Abrahama „WIKTORIA I JEJ HUZAR“

Udział biorą: Elna Gistedt, Michał Śleski, B. Halmirska, St. Piasecka, J. Grygalanka, St. Brusikiewicz, K. Koszela, W. Chroniecki, K. Chorzewski, Wł. Szczawiński, T. Ślaza. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 a, a od godz. 17 w kasie teatru. Uwaga! Już od dnia dzisiejszego bierze udział w operetce „Wiktoria i jej huzar“ doskonały komik - Karol Chorzewski.

Z wąsami

Szczęście małżeńskie

czyli Feliks Kęsik w opalach

Przyjaciel mój, Feliks Kęsik, wstąpił przed kilku dniami w t.w. związku małżeńskie. Na kanwie tych związków różni złośliwcy snują niecie domysły i insynuacje. Wszyscy natomiast nie-malkontenci bąkają coś na temat szczęścia małżeńskiego i uśmiechają się znacząco.

Cóż to jest owo szczęście małżeńskie? Na ogół nie definiuje się go dokładnie gwołi moralności młodzieży. Nic więc dziwnego, że owa młodzież wyobraża sobie szczęśliwe życie małżeńskie, jako pasmo jasnych dni, z których jeden uśmiecha się do drugiego. Małżonkowie zaś - to para baranków, patrzących z niezmienną czułością i cięłym zachwytem w głąbie swych oczu. Na tej czynności wpływają im długie godziny.

Przyznam się, że sam jako człowiek w stanie wolnym żyjąc pędzący, miałem podobny pogląd

Dopóki nie spotkałem Kęsika.

Był błąd, czy miał przekrwione, a na twarz podejrzane sińce. Spojrzałem nań ze współczuciem i spytałem:

- Czyś miał, broń Boże, wypadek samochodowy?

- Nie - odparł z godnością - ożeniłem się.

- Jakże to? - kontynuowałem dalej - Miałżeby ten szczęśny wypadek jakikolwiek związek z

twoim... hm... lekko zdeformowanym obliczem?

- W rzeczy samej - rzekł Feliks Kęsik, nie tracąc kontenansu - to są objawy czułości mej żony. Kochamy się do szaleństwa.

Poczułem, że gmach moich marzeń młodzieńczych obraca się w tym momencie w gruzy i w niwecz. Więc to tak wygląda miłość?

Tymczasem Kęsik snuł nadal nic swych zwierzeń:

- O, patrz, jak mnie moje bóstwo dzieliło wczoraj pięścią w kość policzkową. Aż mi w oczach pociemniało. Nie wyobrażasz sobie jak to pięknie, gdy miłość panuje w małżeństwie.

- Nie sądzisz - spytałem - że pieszczoły twojej żony są nieco zbyt... gwałtowne.

Spojrzał na mnie z politowaniem.

- Nie rozumiesz, że na tym polega właśnie urok szczęścia małżeńskiego?

Po dwóch tygodniach wezwano mnie do szpitala św. Jana. W zwyczajach bandaż z trudem rozpoznaniem mojego przyjaciela Kęsika.

- Servus - zawołał na mój widok - błogosławie chwile, w której ożeniłem się z moją Małgusią. Czy widzisz? Tyle szczęścia!

Tu wskazał na swoje spowiewrane ciało.

WLAD.

CYRK Nr 3

ALEJE KOŚCIUSZKI 5/7 OSTATNI TYDZIEŃ

Początek przedstawień o godz. 19.30

We wtorki, czwartki, soboty i niedziele

PO 2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 16.30 i 19.30

w dni powszednie na przedstawienia o godzinie 16.30

CENY ZNIŻONE O 50%

Przyjacielowi naszemu,

Henrykowi Romanowskiemu

z okazji zaręczyn

z panią Lilką Mierzwicką

wiele szczęścia życzą

A. Wyszogrodzcy

TEATR „BAGATELA“

PIOTRKOWSKA 94

„BLIŹNIAK“ A. DYMSZA

DYMSZA w podwójnej roli malarza i hrabiego codziennie bawi, wzrusza, zadziwia publiczność w wesołej komedii muzycznej Z. Gozdawy i W. Stępnia p.t.

»BLIŹNIAK«

Pocz. przedstw. o godz. 19.30.

Kasa Bagateli czynna cały dzień, tel. 272-70

Poszukujemy

KILKU WYKWALIFIKOWANYCH FORMIERY

na ręczne roboty na żeliwo

oraz

2 WYSOKO WYKWALIFIKOWANYCH SAMODZIELNYCH PIECOWYCH DO ŻELIWIAKÓW.

Zgłoszenia pisemne i osobiste należy kierować do firmy

H. Cegielski Sp. Akc. Poznań, ul. Ign. Daszyńskiego 186.

(Kr 1575)

Łódzkie teatry w sezonie jesiennym

Struktura organizacyjna - Kierownictwo - Zespoły aktorskie - Repertuar

W jesieni rozpoczynają wspólna działalność teatralną w Łodzi trzy instytucje: Państwowy Teatr Wojska Polskiego, Teatr T.U.R. i Wyższa Szkoła Teatralna. Na czele tej akcji staje dyrektor pierwszej sceny, naczelny kierownik drugiej i organizator 3-ciej z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki (pierwszej w Polsce uczelni teatralnej typu akademickiego) - Leon Schiller. Organizacja Państwowego Teatru

Wojska Polskiego przedstawia się następująco:

Dyrektor - Leon Schiller, Wicedyrektor - Władysław Krasnowiecki, Kierownik literacki - Stefan Żółkiewski, Kierownik plastyki scenicznej - Władysław Daszewski, Sekretariat generalny - Irena Korzyńska, Sekretariat literacki - Zygmunt Kalużyński, Dyrektor administracyjny - Marian Meller.

Reżyserzy - Aleksander Bardini, Stanisław Daczyński, Władysław Krasnowiecki, Leon Schiller, Henryk Szletyński, Estera Wodnarowa.

Aktorzy: Billing Halina, Bonacka Ewa, Bronowska Bronisława, Chodacka Maria, Chojnacka Jadwiga, Chromińska Sabina, Cyglerowa Maria, Dąbrowska Maria, Fijewska Barbara, Godlewska Janina, Goławska Jadwiga, Habrowska Irena, Hanin Ryszarda, Jezierska Halina, Kossobudzka Halina, Krasnowiecka Irena, Kunina Ewa, Latosówna Urszula, Łuczycza Wanda, Macherska Janina, Miedzińska Maria, Nawrocka Władysława, Pietraszkiewiczowa Danuta, Polakówna Janina, Puchniewska Irena, Rachwalska Barbara, Sojcka Benigna, Tymowska Zofia, Wasielowa Zofia, Wiszniowska Krystyna, Zamkow Lidia, Zarebińska Maria.

Aktorzy: Bardini Aleksander, Bogucki Andrzej, Borowski Henryk, Cygler Tadeusz, Daczyński Stanisław, Dejmek Kazimierz, Dewoyno Władysław, Fijewski Tadeusz, Grabowski Władysław, Grolicki Stanisław, Kaczmarek Władysław, Krasnowiecki Władysław, Leszczyński Karol, Lubelski Zdzisław, Łabędzki Karol, Łapicki Andrzej, Łapiński Stanisław, Majtas Lech, Maliszewski Józef, Pagowski Konstanty, Pilarski Józef, Pietraszkiewicz Leon, Possart Apolinary, Przybylski Juliusz, Skowroński Zbigniew, Staszewski Władysław, Szletyński Henryk, Śródka Stefan, Świdzki Jan, Szymański Zdzisław, Urbański Zygmunt, Węgrzyn Józef, Woźniak Tadeusz, Zelwerowicz Aleksander. Scenografowie - Axer Otto, Daszewski Władysław, Jakubowska Alina, Kantor Tadeusz, Kalinowski Tadeusz.

Dyrektorem Teatru TUR, z ramienia tej organizacji jest Mieczysław Stawski, Kierownikiem artystycznym - Leon Schiller, administracyjnym - Marian Meller. Teatr ten angażuje część wymienionego wyżej zespołu aktorskiego oraz część zespołu technicznego.

Państwowy Teatr Wojska Polskiego posiadać będzie dwie przybudówki artystyczne: pierwsza to „Teatr Wędrowny“ z bazą stałą w Łodzi, objędujący teren D. O. W. i obsługujący zarówno skupienia wojskowe jak i ważniejsze miasta i miasteczka; druga pod nazwą „Trybuna Słowa Ludowego“ odzwierciedlać będzie ośrodki robotnicze, zapożyczając z najcenniejszymi utworami poetów i prozaików demokracji polskiej i światowej.

Współpraca Wyższej Szkoły Teatralnej z wymienionymi teatrami polegać będzie na pokazach widowisk, opracowanych przez młodych aktorów i reżyserów, na doświadczalnej scenie pod tradycyjną firmą „Warsztatu Teatralnego“. W widowiskach tych (dramatycznych i muzycznych) będą brać udział częściowo artyści obydwu teatrów, opiekę zaś nad reżyserią i inscenizacją sprawować będą profesorowie Wyższej Szkoły Teatralnej, rekrutujący się spośród reżyserskiego gremium tych scen.

Repertuar zatwierdzony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki obejmuje: z polskiej i cudzoziemskiej literatury klasycznej - Słowackiego „Hoszyńskiego“, Fredry „Śluby panienskie“ i „Meza i żonę“, Wojciecha Bogusławskiego „Cud mnie, many czyli Krakowiacy i Górale“, Niemcewicza „Powrót pośta“, Bliźnińskiego „Pana Damazego“, Szekspira „Otello“ i „Burze“, Rojasa „Celestynę“, Goldoniego „Oberżystkę“, z dawniejszej literatury polskiej i obcej - Perzyskiego „Szczęście Frania“, Shawa „Profesja Pani Warren“ i „Cezara i Kleopatry“ lub „Święta Joanne“, persyflaz na tle Caillaveta i Fiersa komedii p. t. „Król“, operetkę Lecoqua „Córka pani Angot“ z najnowszej twórczości polskiej i obcej - Adama Ważyka „Stary dworek“, Stefana Otwinowskiego „Wielkanoc“, Marij Dąbrowskiej „Bogumiła i Stanisława“, J. Gorczyckiej „Sąd w Belgher“, F. Ostrowy „Powrót do domu“, ideoń z dramatów Wojciecha Baka i R. St. Dobrowolskiego, Swietłowa „Bajkę“. Poza tym wspólnymi siłami teatrów i Wyższej Szkoły Teatralnej opracowane zostaną dwa monumentalne widowiska muzyczne: „Gody weselne“ i „San z piosenkami“.

Dyrekcja teatrów zaprosiła na szereg występów gościnnych Karola Adwentowicza, Jerzego Leszczyńskiego i Stefanję Jarkowską.

LEKARZE

Dr TADEUSZ CHĘĆNICKI asystent szpitala skórno-wenerologicznego św. Magdaleny. Przyjmuje 4-6 z wyjątkiem sobót. Piotrkowska 157. tel. 203-11. (2103-p)

Dr med. S. ŻURAKOWSKI, Dr A. RATAJ ŻURAKOWSKA (z Warszawy) specjaliści chorób skórno-wenerologicznych i moczowo-płciowych, Piotrkowska 33 godz. 12-1; 3-5 1/2. (R)

Profesor dr KAPUŚCINSKI STANISŁAW, choroby skóry i wenerologiczne, Al. Kościuszki 97, telefon 206-65, przyjmuje 4-6. (4723)

Dr L. ROZYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr med. M. GLAZER, choroby skórne i wenerologiczne. Ordynuje 5-8 pp. Andrzeja 28, tel. 179-10. (Ag.)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa - przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY choroby skóry i wenerologiczne. Piotrkowska 149, m. 8, tel. 272-07 przyjmuje od 9-11 i 3-6. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerologicznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6.

Dr med. SIENKO KSAWERY z Warszawy, specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, pęcherza - przyjmuje, Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 182 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 205-55.

Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i wenerologiczne Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (931-p)

Dr med. GIESNOWSKI Michał specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 16-19. (ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, powrócił, Piotrkowska 106 (Ag)

Dr HENRYK PROCHACKI, choroby skórne i wenerologiczne, ul. Legionów 17, przyjmuje 12-1 i 3-6 pp. (2359)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI specjalista chorób skórnych i wenerologicznych. Al. 1-go Maja 3. Przyjmuje 8-10 i 4-7.

AKUSZERKI

AKUSZERKA-felcerka J. Chmielewska z Warszawy przyjmuje, ul. Piotrkowska 164. (1161-p)

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiterentka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (448-p)

DENTYŚCI

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zgęby sztuczne, Południowa 45. Przyjmuje 4-6. Tel. 268-91. (5129)

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA Cukrów „Kairo“ Łódź, 28 p. st. Kaniowskich 27 tel. 221-99 poleca duży wybór karmelków. (1907-p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór Łódź Piotrkowska 96. Sklep Pomocy Szkolnych. (wl)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje stolarnia. Krasickiego 3, przy Rzgowskiej (Wagner). (5037)

MOTOCYKL setkę w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: 11 Listopada 26 w garażu. (2089-p)

LEŻAKI, łóżka polowe, łóżka-ramy, kleszczy, styliska, krzesła, szczerki poleca „Sprzet Kuchenny“ Południowa 6 - ceny hurtowe. (1887)

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ używanych mebli po cenach przystępnych. Brać A. Anczerowicz. Sienkiewicza 3/5. (5070)

MASZYNY do pisania liczenia (kalkulatory - automaty - zapisujące) i szycia Kupno - sprzedaż - naprawa. Południowa 1. (ag)

KLEJ KAUCZUKOWY do rowerów marki „Victoria“ i „Continental“ gwarantowany wysyłany za zaliczeniem: „Reklama“ Piotrkowska 46 (R)

PIANINO sprzedam. Wiadomość: Piotrkowska 42 m. 33. Od godz. 17 do 18. (5137)

MAGIEL ręczny, nadający się do dużego gospodarstwa do sprzedania. Tel. 208-44. (2133-p)

DOM MEBLOWY, Łódź Piotrkowska 154 tel. 202-84. Poleca najtańsze meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, kozetki, polowe łóżka, fotele, krzesła i stoliki pod radia. Wybór duży. Obsługa punktualna. (Ag.)

SZCZENIAKI - setery irlandzkie do sprzedania. Piotrkowska 48 m. 2. (2141-p)

KUPIĘ elektryczną maszynkę do podnoszenia oczek. Łódź, St. Jarcza 10, G. Winiarska (owocarnia). (5118)

KRAJALNICĘ do jarzyn z motorem kompletną sprzedam. Oglądać DREWNOŚKA 50 tel. 259-97. godzina 9-11. (5126)

SPRZEDAM adapter szafkowy. Jarcza 55 m. 15. (5143)

MOTOCYKL w dobrym stanie kupię 200-350. Tel. 188-55. (2126-p)

KROSNA sprzedam ang. 72 cale albo przyjmę nakładkę oraz sprzedam transmisję. Oferty do Administracji pod „Krosna“. (5107)

SPRZEDAM warsztat tkacki ręczny niecielnicowy, motor 15 konny 380 sily, obroty 1450 i rower. Wiadomość: Odolanowska 42, między 11-13.

SPRZEDAM pół placu, ogrodzony 7 drzewek owocowych, studnia, 29 mtr. wapna zadołowanego. Wiadomość: Kątna 9 m. 27. (5117)

WIERTARKI słupowe i montażowe, motory elektryczne, wyroby żelazne, narzędzia, art. techn., naczynia kuchenne. K. Madej, Łódź, Piotrkowska 181, telefon 272.08 i 260-19. (Ag.)

DRZEWO budowlane, cegły rozbiórkowe, wapno, pietyki okrągłe Nr 2 inne materiały budowlane. „Wosta“ Katowice, Moniuszki 12. telefon, 307-98. (Kr. 1590)

ZAOFIAROWANIE PRACY

PRZYJMIEMY damskiego fryzjera na stałe. Warunki siła pierwszorzędna. Wileńscy Fryzjerzy. Zawadzka 11. (2108-p)

POTRZEBNY pracownik(a) biurowy ze znajomością buchalterii. Zgłaszać się: Piotrkowska 96, III. p. pokój 305. (wl)

POWIATOWY Zarząd Drogowy w Pabianicach, Partyzancka 31 - poszukuje technika drogowego na stanowisko inspektora Dróg Gminnych, kreślacza znającego kreślenie z dziedziny drogowej. (5133)

NAUCZYCIELKI francuskiego dla osoby dorosłej poszukuje. Oferty sub. „Konwersacja“. (5130)

POTRZEBNY fryzjer męski, może być z utrzymaniem. Łódź, Ruda Pałanińska, Legionów 7. Mikołajczyk. (2122-p)

BIURO ODBUDOWY Portów, Kierownictwo Robót w Szczecinie ul. Jacka Malczewskiego 34, przyjmie natychmiast inżynierów bud. mech., elektr. oraz zdolnych samodzielnych techników bud. maszyn i elektrotechn. Zgłoszenia osobiste lub pisemne. (Kr. 1578)

POTRZEBNY mistrz dzieliarski na maszyny saneczkowe na wyjazd do Lignicy. Zgłoszenia do f-my L. Plihal, Łódź, ul. Krzemieniecka 2, Wydział Personalny. (Kr. 294)

POSZUKIWANIE PRACY

GOSPODIA zajmie się całkowitym prowadzeniem domu. Oferty pod sąmotna. (5129)

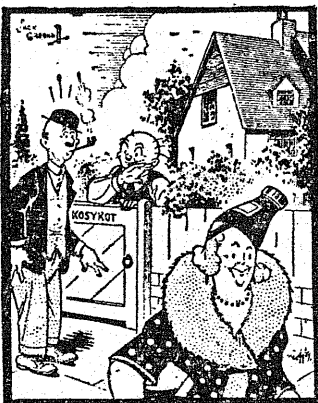
ZDOLNY ślusarz do maszyn saneczkowych, chlubny świadectwo z poprzedniej pracy; przyjmie pracę w jednej z łódzkich firm dziewiarskich. Własny warsztat reparacyjny. Warunek: przydział mieszkania. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Idea“. (5144)

LOKALE

POMIESZCZENIA przy małej, kulturalnej rodzinie poszukuje młoda, przyzwoita, wypłacalna osoba, pracująca poza domem. Oferty - skrytka pocztowa 341. (PAP 1541)

OWOCARNIA w dobrym punkcie dobrze prosperująca do odstąpienia. Warunki do omówienia. Przejazd 45. (5123)

Słuszna przyczyna



(rysunek z angielskiego „Daily Sketch“ 1946)

Rzekł sąsiad do sąsiada: Przyjrzyj się jej mości, tu upał praży z nieba, a ona - futro nosi!

A zacczepiona dama: Cóż to przeskadza komu? Włożyłam futro, bowiem na dłużej idę z domu.

Przy takich zaś sąsiadach, miłych jak wszyscy diabli, obawiam się, by futra mi tego... nie ukradli.

DWIE MŁODE osoby, solidne, wypłacalne, poszukują pokoju súbokatorskiego w śródmieściu. Oferty skrytka pocztowa 341. (PAP 1542)

POSZUKUJE sklepu z mieszkaniem w dobrym punkcie w śródmieściu. Zgłoszenia kierować Pogonowskiego 40 m.25 (5138)

SKLEP sprzedam. Pomorska 35 m. 1. Wiadomość na miejscu. (2124-p)

POSZUKIWANIE RODZIN Z AMERYKI

BORNBLUM IZRAEL, ojciec 1. 48, Chana matka 1. 47, Pinkus brat 1. 22, Rafał Brat 1. 18, Henio i Samek Bojmal Lola, Szymon Bornblum kuzyni, zamieszkali Warszawa, Leszno 79, poszukiwani przez Bert H. Bornbluma, 955 N. Parkway, Memphis, Tenn. USA. (Kr. 1539)

LUBZENS Rachla Maria, Mayer, Berysz, Janina, Halina, Silberstein Lubzens Sara z synem Józefem zamieszkali w Warszawie, ul. Twarda 13, i w powiecie Sokołowskim woj. Warszawskie, poszukiwani przez H. L. Lubzens, 50 White Street, New York, N. Y. (Kr. 1587)

ADLER Władysław z żoną Pauliną i synami Antonim i Michałem, ze wsi Trojca, poczta Zabłotów pow. Śniatyn, poszukiwani przez Johnson Wiktorię Adler, 427 Dean Street, Brooklyn, N. Y. (Kr. 1586)

SLAWINSKA Anastazja z d. Sometek, 1. 66, żona (córka Jana i Tarcjanny) oraz dzieci Franciszek, Malwina, Zuzanna, Roman, zamieszkali: wieś Ruda, poczta Brzozdowce, powiat Bóbrka koło Lwowa poszukiwani przez S-wińskiego Filipa, 18 Monroe Street, Box 50, Passaic, N. J., USA. (Kr. 1582)

KOLENBRÄUER MAX (Felcer) ojciec, Natalia matka, Bernard brat, zamieszkali: Warszawa, Nowolipie 12, poszukiwani przez Colhe George, 5285 - 70 St. Elmhurst, L. I. N. Y., USA. (Kr. 1588)

CENTRAL Address Locating with the Consulate General of Poland 151 East 67 Street, New York 21, N. Y. in U.S.A. przyjmuje zgłoszenia na bezpłatne poszukiwanie krewnych i bliższych zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. W zgłoszeniu należy podać jak najdokładniejsze dane, dotyczące osób poszukiwanych i ewent. ich ostatni znany adres, oraz swój dokładny adres. (Kr. 1581)

ANDRUSZKIEWICZ Józefa z d. Gedrowicz lat 60, zamieszkała: Landwarów, ul. Kolejowa Nr 1 (Fabryka Gwoździ) oraz jej córka, poszukiwane są przez Mary Maszewską 148-39, 61 Road, Flushing, L.I. N. Y. U.S.A. (Kr. 1583)

BUZAK Józef, były strażnik kolejowy w Medyce, brat Andrzej i siostra Antonina Arnoldowa, poszukiwani przez Łukasza Buczaka 336, Waverly Ave. Newark, N. J. USA. (Kr. 1584)

MŁOTEK Erna ur. w 1884 w Baranowie, Józef Młotek krawiec, zamieszkały w Krakowie Tarnowska, Anna Młotek, Kraków, Borek Falecki 159, poszukiwani przez Hermana Młotek, 1834 East 101 Street, Cleveland, Ohio. USA. (Kr.)

CHMIEŁOWSKI Jan, syn Franciszka 1. 56, ur. w Rudniku, zam. w Krakowie, poszukiwany przez Irving Kalb'a, 45 Falmouth St. Brooklyn N. Y. U.S.A. (Kr. 1585)

MAM WIADOMOŚĆ dla rodziny Stegentów zamieszkałych w okolicy Kutna od syna Bolesława Stegenty z Berlina. Pisać Sprzączkowska Alicja, Warszawa P.Z.T. Ratuszowa 11. (5142)

MARIA KRUPYWNICKA zamieszkała Wrocław, Karłowice 86 poszukuje syna Romualda Kaszewicza urodzonego w 27 roku w Żytomierzu. (Kr. 1579)

NAUKA I WYCHOWANIE

KRAWIECTWA i Kroju Koedukacyjne Kursy Instytutu Przem. Rzemieślniczego pod kierownictwem Lewandowskiego. Jarcza 14 - tel. 184-12. (Ag)

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocztowa 105. (kr.1009)

ZGUBY

ZGUBIONO leg. P.P.S. dz. Chojny północ, zaśw. R. K. U. m. Łódź, „palcówkę“ na nazwisko Podsiadły Marian, Łódź, Rzgowska 56b m. 8. (2132-p)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą na nazw. Żytke Zofia zam. Niemcewicza 16-3. (2136-p)

SKRADZIONO leg. firmową, leg. Zw. Zaw., kartę rozpoznawczą na nazw. Frajtag Michalina zam. Rokicińska 9. (2134-p)

SKRADZIONO dyplom mistrzowski Cwiklińskiego Stefana. Łaskawego posiadacza proszę o zwrot. (5122)

ZGUBIONO dowody na nazw. Kwa pisz Zdzisław. Znalazcę proszę o zwrot do Administracji. (5127)

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU - Siedlce na nazw. Baca Edward, zam. pow. Łu ków gr. Jarczew wieś Kasıldów. (2124-p)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą kartę rowerową na nazw. Kozakiewicz Władysław, Śląska 39. (2125-p)

ZGUBIONO leg. tramwajową (niebieską) na nazw. Lewicka Maria zam. 1 Maja 15/3. (2116-p)

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną Nr 10471 wyd. w Dobromilu na nazwisko Mikiewicz Maria i 2 karty repatriacyjne na nazw. Ludwik i Irena Mikiewicz zam. Tomaszów-Maz. Sienna 5. (2115-p)

ZGUBIONO portfel zawierający 6,500 zł., kartę rozpoznawczą, leg. pracy, leg. Zw. Zawodowego i karty żywnościowe I kat. na nazw. Chmielewski Stanisław. Znalazcę proszę o zwrot pod adresem Mostowa 25. Chmielewski. (5140)

SKRADZIONO książeczkę wojskową, dowód osobisty, palcówkę Ziełiński Wacław, Główna 62. (2128-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Pabianice na nazw. Sosnicki Bronisław, syn Kazimierza ur. 24.2.1914 w Bogumile pow. Sieradz, zamieszkał. Złocień, Wieluńska 20. (2129-p)

SKRADZIONO palcówkę, kartę rejestracyjną oraz inne leg. na nazw. Smagański Marian, Łódź, Warmińska. (5112)

SKRADZIONO karty żywnościowe, leg. tramwajową, leg. służbową P.M.T. w Łodzi na nazw. Stachurski Eugeniusz. Znalazcę proszę o zwrot. Pomorska 30 m. 9. (2130-p)

ZAGINAŁ pies czarny, podpalany, w kagańcu. Odprowadzić: Ogrodowa 28, Chrzanowski. Godz. 16-20. (2144-p)

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą oraz dowód konia na nazw. Luta Stanisł. wieś Majków Duży gm. Szydłów. (Kr. 1593)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną i rozpoznawczą na nazw. Podsiadły Andrzej zam. wieś. Barczkowie gm. Kamińsk. (Kr. 1594)

SKRADZIONO portfel z kartą rozpoznawczą, rowerową i dowodem konia, na nazw. Knapik Władysław zam. Wieś Edwardów, gm. Bełchówek, pow. Piotrków. (Kr. 1595)

ZGUBIONO leg. służbową kino „Włóknarz“ na nazw. Przyjemski Ryszard. Łódź, Pabianicka 4-16. Dwa weksle z podpisanymi żyrantów na nazw. Jaworski, Ficner i Bogus. (5130)

RÓŻNE

FOTOKOPIST, Przejazd 15 - kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany, rysunki, skale do radia i t. p. (pap 1329)

WYTWÓRNIA pudełek tekturowych wykonuje szybko, tanio i solidnie. Zachodnia 63. Sapińska i Polak. (2000-p)

KASPERSKA MARIA powróciła - wznowiła przyjęcia w Instytucie lekarskim kosmetycznym, Piotrkowska Nr 65. Przyjmuje zapisy do Szkoły masażu leczniczego i Kosmetyki. Sekretariat 10-18. (PAP 1537)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKTURNYCH R. Pluskowski, Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (5099)

PRZYBLAKAŁ się piesek czarny z podpalanymi nóżkami, proszę odebrać. Chojny, Pawia 5, Grzegorzewski. (2132-p)

KTÓRA WYTWÓRNIA może mi na sezon dostarczyć zimowe trykoty? Mieczyński Szymański - bławaty. Barcin, pow. Szubin. (Kr. 1596)

SAMOCHOŁ ciężarowy 4 tonnowy do wynajęcia. Tel. 272-70. (5152)

Kupcy zbożowi

W związku z mającym nastąpić koncesjonowaniem przedsiębiorstw zajmujących się handlem zbożem i przetworami młynskimi, wzywa się firmy zainteresowane do zgłoszenia się w godz. od 15-17 pod adresem: Zrzeszenie Kupców Zbożowych R.P. Delegatura na woj. Łódzkie Łódź, Zamenhofska 14. (2102-p)

KUPIĘ

nowoczesne kompletne urządzenie do olejarni Łaskawo zgłoszenia pod Nr 2009, lub tel. 164-47. (PAP 1539)

Redaktor naczelny: Antoni Mikułko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96 tel. 123-34 D-09330 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik“ Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej tel. 207-18 Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej tel. 123-33 Redakcja rękopisów nie zwraca Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. - CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15.- za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.- za wyraz (najmniej) 100.- zł. Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.- (najmniej zł. 50.-). W numerach niedzielnych i świątecznych 50% drożej. Rachunek czekowy: P. K. O. oddział w Łodzi N.-VII 567. Odbito w drukarni Spółdzielni Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 - Łódź, Zwirki 2.